

Sędzia może upublicznić prawie 200 nazwisk ws. afery Epsteina

3 stycznia 2024

Znany biznesmen, oskarżony o przestępstwa na tle seksualnym i pedofilię podczas przyjęć organizowanych dla prestiżowych gości, miał powiązania z ludźmi, którzy dzisiaj najchętniej tych kontaktów by się wyparli. We wtorek, 2 stycznia, nowojorski sędzia może ujawnić „prawie 200 nazwisk powiązanych ze spiskiem dotyczącym handlu ludźmi w celach seksualnych” w sprawie Jeffrey’ego Epsteina i Ghislaine Maxwell.

Na liście, jak przypomina brytyjski dziennik The Guardian, są dziesiątki osób, które wcześniej, w ramach postępowania określano jako „Johna i Jane Does”, co oznacza w dokumentach sądowych USA „osoby niezidentyfikowane”. Termin sprzeciwu wobec ujawnienia tych nazwisk upłynął jednak w poniedziałek o północy.

W lipcu 2019 r. zamożny finansista został oskarżony o „handel nieletnimi” w celach seksualnych oraz o zwabianie do swoich domów młodych dziewcząt, niektórych nawet w wieku 14 lat, w celu odbycia czynności seksualnych w zamian za wynagrodzenie.

Owe „bunga-bunga” odbywały się od lat 90. do 2005 roku i miały gościć wiele znanych osobistości, także spoza USA. 10 sierpnia 2019 roku bankier Epstein powiesił się w swojej nowojorskiej celi, gdzie czekał na wyznaczenie terminu rozprawy. Ghislaine Maxwell, ścigana za dostarczanie finansistcie w latach 1994–2004 nieletnich dziewcząt, w czerwcu 2022 roku została skazana na dwadzieścia lat więzienia.

Niektóre osoby na liście „gości” zostały już publicznie zidentyfikowane. Jak pisze dziennik „The Guardian”, wśród osób, których tożsamość jest nadal chroniona, znajdzie się z

pewnością „były amerykański prezydent, aktorzy, pracownicy naukowcy i brytyjski książę”.

Media rozpisywały się o „kolegowaniu się” Epsteina z Donaldem Trumpem, ale np. nieznany „John Doe nr 36”, wspomniany w ponad 50 dokumentach, ma zostać zidentyfikowany jako Bill Clinton, prezydent Stanów Zjednoczonych w latach 1993–2001.

Virginia Gruffre, główna oskarżycielka Epsteina, która oskarżyła także księcia Andrzeja o napaść na tle seksualnym, kiedy miała 17 lat, twierdzi, że spotkała Clintona na wyspie finansisty, chociaż ten twierdził, że nigdy tam nie był.

„Osobiste dzienniki lotów prowadzone przez jednego z pilotów Epsteina pokazują, że Bill Clinton dużo latał samolotem bankiera, włączając w to podróże do Paryża, Bangkoku i Brunei już w latach po opuszczeniu Białego Domu w 2001 r.” – dodaje The Guardian.

Według innych dokumentów odnalezionych podczas śledztwa, w tym pamiętników Jeffreya Epsteina opublikowanych przez „Wall Street Journal” w maju ubiegłego roku, na niebezpiecznej wizerunkowo liście „gości” znajdują się też dyrektor CIA William Burns i Kathryn Ruemmler, prawniczka Białego Domu za czasów Baracka Obamy. Także reżyser Woody Allen, założyciel Microsoftu Bill Gates, a nawet premierzy Norwegii Thorbjørn Jagland i Izraela Ehud Barak.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Figaro”

Źródło: NCzas.info